

Sygn. akt II CSK 18/07

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

SSA Marta Romańska

w sprawie z wniosku Z. P. i J.P.

przy uczestnictwie J. M. i J. M.

o rozgraniczenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 kwietnia 2007 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawców

od postanowienia Sądu Okręgowego w P.

z dnia 4 września 2006 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od wnioskodawców na rzecz uczestników kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 25 maja 2006 r. Sąd Rejonowy w R. dokonał rozgraniczenia pomiędzy zabudowanymi nieruchomościami położonymi w R. przy ul. S. Nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów numerem 122 należy do wnioskodawców J. P. i Z. P. zaś działka oznaczona numerem ewidencyjnym 116 stanowi współwłasność uczestników J. M. i J. M.

Sąd Rejonowy ocenił, że niemożliwe jest ustalenie przebiegu granicy według stanu prawnego, a także według stanu ostatniego spokojnego posiadania. Dlatego stosując trzecie kryterium rozgraniczenia przewidziane w art. 153 k.c., sąd ustalił przebieg granicy według tzw. wariantu ugodowego, przygotowanego przez biegłego A. B.

Na skutek apelacji uczestników J. M. i J. M. Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 4 września 2006 r. zmienił zaskarżone postanowienie i ustalił, że granica pomiędzy nieruchomościami przebiega wzdłuż linii oznaczonej kolorem żółtym na mapie sporządzonej przez biegłą U. B. w dniu 10 października 2004 r. Przebieg tej granicy odpowiada obecnemu stanowi użytkowania, a zarazem spełnia kryteria ostatniego stanu spokojnego posiadania. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia i wnioski sądu niższej instancji, iż na podstawie mało czytelnej kopii zarysu pomiarowego sporządzonego w latach 1965 – 1967 oraz miejsca położenia fotopunktów ustalonych w terenie w sposób przybliżony, nie można było ustalić stanu prawnego. Zarzucił natomiast temu sądowi bezzasadne pominięcie drugiej w kolejności przesłanki rozgraniczenia. Należało bowiem uwzględnić, że w 1990 r. przy modernizacji ewidencji gruntów dokonano pomiarów w terenie i ustalono wówczas stan posiadania spornych działek według istniejącego do dziś ogrodzenia. Zostało to potwierdzone protokołem ustalenia stanu władania gruntami z przełomu czerwca - lipca 1990 r. Był to zdaniem sądu ostatni stan spokojnego posiadania nieruchomości, który zgodnie z art. 153 k.c. powinien stanowić podstawę rozgraniczenia nieruchomości a wobec tego niedopuszczalne było sięgnięcie kolejnego kryterium polegającego na uwzględnieniu wszelkich okoliczności.

Skarga kasacyjna wnioskodawców została oparta na obu podstawach, wymienionych w art. 398³ § 1 k.p.c. W ramach art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. pełnomocnik wnioskodawców zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przyjęciu, że nie można ustalić stanu prawnego granicy oraz że podpisanie przez wnioskodawców protokołu z odnowy ewidencji z 1990 ustaliło ostateczny stan posiadania spornej części działek. Do naruszenia tego przepisu doszło także, zdaniem skarżących przez pominięcie dowodów z opinii biegłych J. W. i A. B. oraz zeznań wymienionych w skardze świadków. W ramach tej samej podstawy skargi podnosi się nadto naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wskazania dowodów, na których zostało oparte orzeczenie zmieniające. Naruszenie prawa materialnego polega natomiast na niewłaściwym zastosowaniu art. 153 k.c. przez bezzasadne przyjęcie, że niemożliwe jest dokonanie rozgraniczenia według stanu prawnego i wyznaczenie granicy według stanu spokojnego posiadania pomimo, że żaden biegły nie rekomendował tego wariantu a także pomimo stanowiska uczestników, którzy podnosili zasiedzenie spornego pasa gruntu w granicach użytkowania. Autor skargi kasacyjnej na tych podstawach wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i ustalenie przebiegu granicy zgodnie ze stanowiskiem wnioskodawców, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i poprzedzającego go postanowienia sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w R.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ponieważ znaczną część skargi kasacyjnej wypełnia zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. już na wstępie wymaga rozważenia, czy dopuszczalne jest podnoszenie naruszenia tej normy procesowej. Zmiana kodeksu postępowania cywilnego dokonana w ustawie z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 13, poz. 98) polegała między innymi na wprowadzeniu przepisu art. 398³ § 3 k.p.c., który generalnie wyłącza możliwość oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r. III CSK 13/05 OSNC 2006/4/76).

Oznacza to, że wobec orzeczeń wydanych po wejściu w życie ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. (tj. po dniu 6 lutego 2005 r.), niedopuszczalne są zarzuty skargi kasacyjnej zmierzające do wykazania, że fakty ustalone nie zdarzyły się w ogóle lub były inne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2006 r. sygn. akt CSK 86/05 nie publ.). Kryteria te wypełnia kwestionowanie w skardze kasacyjnej ustaleń będących podstawą zaskarżonego wyroku co do niemożliwości odtworzenia stanu prawnego granic na podstawie mało czytelnej kopii zarysu pomiarowego i miejsca położenia fotopunktów ustalonych w sposób przybliżony na podstawie mapy ewidencyjnej i nieczytelnej kopii zarysu pomiarowego oraz kwestionowanie dowolności ustalenia co do czasu posiadania według stanu aktualnego. W tym zakresie skarga kasacyjna nie znajduje ustawowej podstawy.

Podobnie należy ocenić pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej związane z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., które według skarżącego polegały na nieuwzględnieniu wskazanych w skardze kasacyjnej tez opinii biegłych oraz zeznań świadków i ustaleniu przebiegu granicy według opinii biegłej U. B.

Zważyć należy, że Sąd Okręgowy wykluczając ustalenie stanu prawnego granic nie poczynił w tym zakresie żadnych własnych ustaleń ale jedynie przez pryzmat zarzutów apelacji pozytywnie ocenił odpowiednie ustalenia sądu pierwszej instancji. W takiej sytuacji, jak przyjmuje się jednolicie w orzecznictwie, jeśli sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w pierwszej instancji i aprobuje dotychczasowe ustalenia, nie musi ich powtarzać (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r. C III 680/34 Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r. C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380, z dnia 19 lutego 1998 r. III CKN 372/97 nie publ., z dnia 9 marca 2006 r. sygn. akt I CSK 147/05 nie publ. Przy aprobacie ustaleń sądu pierwszej instancji, opartej na opiniach wszystkich występujących w sprawie biegłych, wskazano w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego na mało czytelny stan kopii zarysu pomiarowego zawartego w operacie nr 221/16/141 oraz wykorzystanie technologii fotogrametrii lotniczej, bez pełnego pomiaru stanu władania. Jeśli zaś chodzi o zeznania świadków, to zważyć należy, iż dotyczyły one usytuowania ogrodzenia w połowie lat siedemdziesiątych a zatem usprawiedliwione było ich

pominięcie przy przyjętym kryterium ostatniego stanu spokojnego posiadania datowanego od 1990 roku.

Art. 153 k.c. nie tylko wyznacza trzy kryteria rozgraniczenia ale jednocześnie reguluje kolejność ich zastosowania. Każde z tych kryteriów ma pierwszeństwo przed następnym. Ich zastosowanie, zgodnie z zasadą *da mihi facta, dabo tibi ius*, należy do sądu niezależnie od stanowisk uczestników postępowania. Ustalenie stanu prawnego polega na stwierdzeniu zasięgu przestrzennych granic sąsiadujących ze sobą gruntów. Środki dowodowe, które mogą stanowić podstawę tych ustaleń muszą być na tyle miarodajne, że pozwalają odtworzyć prawną granicę ze wszystkimi szczegółami.

Sąd pierwszej instancji uznając, że nie można stwierdzić stanu prawnego ustalił granice z uwzględnieniem wszystkich okoliczności a kryterium ostatniego stanu spokojnego posiadania nie zastosował tylko dlatego, że strony o to się nie ubiegały. Poczynił jednak w tym zakresie ustalenia faktyczne, niezbędne do jego zastosowania. Sąd Okręgowy wskazał jedynie za sądem pierwszej instancji, iż w trakcie zakładania ewidencji gruntów nie dokonano pomiarów w terenie a stan posiadania spornych działek jaki ustalono protokolarnie w 1990 r. według istniejącego ogrodzenia, nie zmienił się do dziś.

Radykalna zmiana orzeczenia sądu pierwszej instancji była zatem wynikiem odmiennej oceny prawnej a nie polegała na zmianie ustaleń faktycznych. Co do jednego sądy obu instancji były zgodne, że nie da się ustalić granicy na podstawie stanu prawnego.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wskazania dowodów, na których zostało oparte zaskarżone rozstrzygnięcie.

Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem wskazane normy prawa procesowego mogą stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2006 r. sygn. akt I CSK 147/05 i przytoczone w nim orzecznictwo).

Wbrew stanowisku skarżącego, sąd II instancji akceptując ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji wyjaśnił przyczyny, dla których - za tym sądem - odmówił wiarygodności i mocy dowodowej opinii biegłego A. B., a także dlatego został uwzględniony projekt rozgraniczenia według obecnego stanu użytkowania.

W skardze kasacyjnej podnosi się także zarzut naruszenia prawa materialnego art. 153 k.c. Jednak i w tym zakresie, wbrew treści art. 398³ § 3 k.p.c., skarżący w dalszym ciągu kwestionują ustalenia faktyczne, obejmujące niemożliwość ustalenia przebiegu granicy według stanu prawnego a jednocześnie podejmują próbę wykazania, że postępowanie dowodowe doprowadziło do odtworzenia stanu prawnego granicy.

Ostatni stan spokojnego posiadania jest posiadaniem, które trwa dłuższy czas i jakkolwiek nie wyczerpuje okresu niezbędnego do zasiedzenia, to jednak ma stabilizowany charakter. Dlatego bezzasadne jest kwestionowanie rozgraniczenia według tego kryterium jeśli uwzględni się poczynione ustalenia, iż od połowy 1990 r. stan posiadania przygranicznych pasów gruntów nie uległ zmianie.

Do sądu orzekającego należy kwalifikacja prawna ustalonego stanu faktycznego niezależnie od tego jakie w tej kwestii stanowisko zajmują uczestnicy postępowania. Zasięgnięcie opinii biegłych służy jedynie ustaleniu okoliczności wymagających specjalnych wiadomości a dowód ten podlega na ogólnych zasadach ocenie sądu. Dlatego bezzasadne są zarzuty skargi kasacyjnej, iż żaden z biegłych nie rekomendował rozgraniczenia według stanu użytkowania a także, że wniosek uczestników o zasiedzenie pasa gruntu w granicach użytkowania implikował rozpoznanie sprawy jedynie na płaszczyźnie stanu prawnego granic.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c.